

Stanisław Siess-Krzyszowski

Centrum Badawcze

Bibliografii Polskiej Estreicherów

Uniwersytet Jagielloński

Wacław Walecki

Katedra Literatury Staropolskiej

Uniwersytet Jagielloński

O POTRZEBIE AKRYBII BIBLIOGRAFICZNEJ

Na wstępie wypada podziękować p. drowi Michałowi Choptianemu za zainteresowanie Katalogiem Biblioteki Sapiechów z Krasiczyna¹ i generalnie jakże pozytywną recenzję². Nie mniej akrybia bibliograficzna skłania do podjęcia kilku wątków tej recenzji, pokazujących niektóre jej myśli wynikające zapewne z pośpiechu w formułowaniu sądów albo też może raczej z pewnego braku doświadczenia zawodowego, które nabywa się wraz z szerszym spojrzeniem na poruszane sprawy. Takim podstawowym brakiem tej recenzji jest niedostrzeżenie, iż obok katalogu księgozbioru – wydany został katalog wystawy książek³, który bibliograf recenzujący tak sumiennie i wszechstronnie jedną książkę, powinien mieć w swojej perspektywie i tę drugą, zgłaszając te czy inne dostrzeżone braki. Otóż katalog wystawy zawiera zarówno obszerniejsze opisanie dziejów biblioteki (na ile to jest możliwe wobec kruchego materiału źródłowego), jak i sto zdjęć najciekawszych dzieł opisanych w katalogu (oprawy, karty tytułowe, ekslibrisy, zapiski proveniencyjne, pieczęcie). Przy czym katalog wystawy pomyślany został jako klamra spinająca wszystkie planowane tomy katalogu biblioteki krasiczyńskiej, stąd zaprezentowano w nim również starodruki obce, jak i książki z wieków XIX i XX. A że sam katalog

¹ *Biblioteka Sapiechów z Krasiczyna w Zamku Królewskim na Wawelu*, tom I: *Katalog starych druków. Polonica z wieków XVI-XVIII*, opr. S. Siess-Krzyszowski z zespołem, Kraków 2013.

² Choptiany M., *Biblioteka Sapiechów z Krasiczyna w Zamku Królewskim na Wawelu*, tom I: *Katalog starych druków. Polonica z wieków XVI-XVIII...*, *Roczniki Biblioteczne*, r. LVIII (2014), Wrocław 2014, s. 127-136.

³ *Biblioteka Sapiechów z Krasiczyna w Zamku Królewskim na Wawelu*. Katalog wystawy 18 marca – 31 maja 2014, Kraków 2014.

książek nie jest drukowany na papierze kredowym, jak i nie ma twardej oprawy, a przez to jest poręczniejszy – to doprawdy nie wpływa na zawartość merytoryczną opisów opracowanych w nim ksiąg, a wynika jedynie z realiów finansowych „na prowincji”.

Jak już wspomniano, brak materiałów źródłowych nie pozwala na przedstawienie historii kolekcji – częściowa jej rekonstrukcja będzie możliwa dopiero po opracowaniu całego zasobu, w oparciu o badania proveniencyjne. Z tej samej przyczyny należy odsunąć w czasie scharakteryzowanie zbioru – wyciąganie wniosków w oparciu o zasób tylko starych druków jest nieuzasadnione. Biblioteka krasiczyńska powstała od podstaw w latach czterdziestych XIX stulecia, czyli cały korpus starodruków należy traktować jako zbiór o charakterze bibliofilskim a nie użytkowym. Wstępne ustalenia proveniencyjne pozwalają też stwierdzić, że pierwotny zasób biblioteki nie miał żadnych związków z innymi kolekcjami sapieżyńskimi. Dopiero przejęcie części zbiorów teofilpolskich w latach pięćdziesiątych XIX stulecia nadało bibliotece charakter rodowy.

Autor recenzji zarzuca nam „Estreicherocentryczne” podejście do druków gdańskich, wskazując na potrzebę szerszego uwzględnienia bibliografii niemieckich. W przypadku gedanensiów (czyli druków związanych z dziejami Gdańska, a z takimi głównie mamy do czynienia w bibliotece krasiczyńskiej) jest to zarzut bezzasadny. Jedyny katalog drukowanych gedanensiów⁴, przygotowany w 1890 roku przez Ernsta Augusta Karla Bertlinga, nigdy nie ukazał się drukiem. Na szczęście w 1897 roku w ręce Karola Estreichera dostał się egzemplarz korektowy tegoż katalogu i wszystkie odnotowane w nim starodruki zostały włączone do III. części *Bibliografii Polskiej*⁵. Dopóki nie powstanie nowy katalog gedanensiów, *Bibliografia Polska* pozostanie podstawowym, choć niedoskonałym, źródłem informacji w tym zakresie. Na marginesie, także w odniesieniu do całości gdańskiej produkcji księgarskiej, daleko jeszcze niemieckim bazom bibliograficznym do Estreichera. Jak sprawdził sam dr Choptiany, katalog VD 18 według stanu na 16 II 2014 wykazał 457 druków gdańskich⁶ (na dzień 10 VII 2015: 592 druki)⁷. W bazie Estreichera (jeszcze bez tomów od N do W) odnotowanych jest 840 druków z XVIII stulecia. Oczywiście baza VD 18 prezentuje zasoby zdigitalizowane, *Bibliografia* tylko opi-

⁴ *Katalog der Gedanensia der Danziger Stadtbibliothek. II. Druckschriften. (Katalog der Danziger Stadtbibliothek. I. Gedanensia)*, Danzig 1890.

⁵ Estreicher K., *Bibliografia Polska*, t. XVI, Kraków 1898, s. VII-VIII.

⁶ Choptiany, *dz. cyt.*, s. 131, przypis 14.

⁷ VD18 nie jest wyposażona w ujednoczony indeks miejsc wydania. Chcąc wyodrębnić druki gdańskie użytkownik musi kolejno wprowadzić wszystkie stosowane przez drukarzy i wydawców warianty nazwy „Gdańsk”. A że nie jest to takie oczywiste dowiódł sam recenzent: przeszukał VD18 używając nazw Dantisci, Danzig, Gedani, tym samym pominął blisko 100 pozycji, które należy wyszukać używając nazwy Dantzig.

sy, co nie znaczy, że *Estreicher* jest nieużyteczny. Jako przykład może posłużyć przytoczona przez recenzenta broszura polemiczna pióra Gottfrieda Lengnicha *Des berüchtigten Banquerouters Gotthilf Wernick Aufführung gegen die Stadt Dantzig* (Gdańsk 1761). Owszem, jest ona zdigitalizowana w VD 18, ale jako pismo anonimowe, przez co jeszcze umyka użytkownikowi bazy fakt, że broszura ta ukazała się też w tłumaczeniu na łacinę pt. *Famosi Banciruptoris Godohilfi Wernick Consilia Et Facinora Contra Civitatem Gedanensem*. Gdyby autorzy VD 18 skorzystali z *Estreichera*, uniknęliby takich błędów.

Trudno też zgodzić się z zarzutem braku informacji o zbiorach archiwalnych Sapiechów. Oczywiście, do 1910 roku archiwum to znajdowało się w zamku krasiczyńskim, ale podobnie jak inne archiwa magnackie, stanowiło wyodrębniony, szczególnie chroniony zbiór, który organizacyjnie z biblioteką łączyła tylko osoba kustosza. W samej bibliotece krasiczyńskiej znajdował się niewielki dział rękopisów (37 pozycji według katalogu J. Łukaszkiewicza z końca XIX wieku). Wszystko wskazuje na to, że rękopisy te przekazano wraz z archiwum w depozyt Ossolineum: 11 z 37 woluminów spisanych przez Łukaszkiewicza znajduje się obecnie w Oddziale Rękopisów Biblioteki im. Stefanyka we Lwowie jako część archiwum sapieżyńskiego (Fond 103 Dział IX).

I jeszcze jedna uwaga: w recenzji wskazano także na brak konkordancji starych sygnatur krasiczyńskich z nowymi powojennymi. Czyli recenzent nie zauważył, że współczesne sygnatury są wierną rekonstrukcją sygnatur krasiczyńskich – zachowano w całości historyczny układ kolekcji.

Ogólna refleksja, jaką budzą omówienie katalogu i wysunięte w nim postulaty, również pokazuje brak szerszej perspektywy, która powinna charakteryzować staranną skądinąd relację jego zawartości. Nie powinna natomiast stanowić litanii życzeń, by materiał zawierał wszystkie informacje, które są mi potrzebne do bieżącej pracy, bez względu na założenia przyjęte przez redakcję oraz w jeszcze większym stopniu nie powinien być popisem mojej wiedzy na tematy luźno, wcale lub błędnie wiążące się z omawianą książką.

Szkoda także, iż Autor recenzji, bez zrozumienia realiów sytuacji polskich starodruków na Wschodzie (w zakresie merytorycznego przygotowania do ich opracowania i dostępnych finansów, szczególnie w zderzeniu z sieciowymi bibliografiami niemieckimi), lekkim piórem charakteryzuje bazy bibliograficzne, będące skromnym uzupełnieniem Elektronicznej Bazy Bibliografii *Estreichera*, takie jak starodruki-polonica uniwersytetu odeskiego, czy niebawem uniwersytetu charkowskiego oraz rekonstrukcje nieistniejących dziś w dawnym kształcie bibliotek: ordynacji nieświeskiej i kolegium jezuickiego we Lwowie i oczekuje od nich gotowych informacji pod swoje zainteresowania naukowe. My mamy tu inne stanowisko: najpierw zobaczymy, co kry-

je się w tych zasobach, niejednokrotnie dalej niedostępnych w obiegu publicznym. To naprawdę nie jest ta sama sytuacja, z którą mamy do czynienia np. w Szwecji.

*

Także pióro Piotra Tafilowskiego w trzech liniijkach jego tekstu⁸ prześlizgnęło się po informacji na temat rekonstrukcji katalogowych księgozbiorów bibliotek dostępnych jako podstrony Elektronicznej Bazy Bibliografii Estreichera (www.estreicher.uj.edu.pl/bazy_bibliograficzne/). Autor, mimo bardzo szerokiego potraktowania tematu swojego opracowania, w tym zakresie nie zdecydował się nawet na wypisanie, które to mianowicie biblioteki znajdują swoje miejsce w tym systemie. Wymieniliśmy je już powyżej, odnosząc się do tekstu p. Choptianego. Tu dodajmy, iż zarówno jeden, jak i drugi autor omawianych tekstów przeoczył niebagatelne informacje o zawartości tych opracowań, na przykład o zapiskach proveniencyjnych. A p. Tafilowskiemu podpowiedzmy jeszcze o katalogach opublikowanych w Petersburgu przez prof. Olgę Gusiewą, w dużej części z tego zakresu, który, jak sam deklaruje, jest „głównym przedmiotem mojego zainteresowania”, czyli dóbr zagrabionych, choć określenie to (wprawdzie nośne) i tak nie jest precyzyjne, ale to już inna bajka.

Bibliografia

Biblioteka Sapiehów z Krasiczyna w Zamku Królewskim na Wawelu, tom I: *Katalog starych druków. Polonica z wieków XVI-XVIII*, opr. S. Siess-Krzyszkowski z zespołem, Kraków 2013.

Biblioteka Sapiehów z Krasiczyna w Zamku Królewskim na Wawelu. Katalog wystawy 18 marca – 31 maja 2014, Kraków 2014.

Choptiany M., *Biblioteka Sapiehów z Krasiczyna w Zamku Królewskim na Wawelu*, tom I: *Katalog starych druków. Polonica z wieków XVI-XVIII...*, „Roczniki Biblioteczne”, r. LVIII (2014), Wrocław 2014, s. 127-136.

Estreicher K., *Bibliografia Polska*, t. XVI, Kraków 1898, s. VII-VIII.

Katalog der Gedanensia der Danziger Stadtbibliothek. II. Druckschriften. (Katalog der Danziger Stadtbibliothek. I. Gedanensia), Danzig 1890.

Tafilowski P., *Rejestracja rękopiśmiennych i drukowanych poloników w zbiorach zagranicznych – problem wciąż otwarty*, „Roczniki Biblioteczne”, r. LVIII (2014), Wrocław 2014, s. 87-100.

⁸ Tafilowski P., *Rejestracja rękopiśmiennych i drukowanych poloników w zbiorach zagranicznych – problem wciąż otwarty*, *Roczniki Biblioteczne*, r. LVIII (2014), Wrocław 2014, s. 87-100.

IN NEED OF BIBLIOGRAPHICAL SCRUPULOUSNESS

The article takes issue with two reviews of the Catalogue of Sapiecha family from Krasiczyn Library: by Michał Choptiany and by Piotr Trafilowski. In the midst of his discussion concerning particulars, the author argues for assuming a much broader perspective – one that would take into consideration the problems of local libraries. One of the main flaws of the catalogue – lack of the information on history of the collection – is connected with the absence of primary sources.

Key words: bibliographies, library catalogues, review, polemics